

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:

Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed zstępem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologi — 1 msk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mark. 4.50
kwartalnie " 13.50

Admistracja czwartki od godz. 7 rano do 7 wieczór; w świątki i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6 wiecz.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
poddyrektor: Fr. Fychtowski-ga.

Wtorek, 17 grudnia
„Sułkowski“
Tragedja w 5 aktach St. Żeromskiego.

Sreда, 18 grudnia
„Sułkowski“
Tragedja w 5 aktach St. Żeromskiego.
Dekoracje B. Lechowskiego. Reżyser K. Tatarkiewicz.

Czwartek, 19 grudnia
„Dobrze skrojony frak“
Krotoczwila w 4 aktach G. Diegeli. Reżyser K. Tatarkiewicz.

Teatr Wielki
Konstantynowska 16.
Bilety do nabycia w auk. Gostomskiego

Sezon operowy.
W czwartek, d. 19 grudnia
HALKA opera w 4 akt.
St. Moniuszki z tańcami.

Sezon operowy.
W niedzielę, d. 22 grudnia
FAUST opera Gounoda w 5 aktach.

Rząd Polski zrywa stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

Ucisk ludności polskiej na obszarach Ober-Ostu. Agitacja bolszewicka Niemców na kresach. Polityka niemiecko-ukraińska. Hr. Kessler ma opuścić Warszawę.

Warszawa, 15 grudnia (PAT).
Dziś o godz. 10 m. 20 rano Naczelnik Wydziału politycznego Dr. Bader w towarzystwie referenta do spraw niemieckich wręczył w imieniu Rządu Polskiego hr. Kesslerowi notę treści następującej:

Ekselencjo!
Dnia 25/XI Rząd Polski skierował do Sekretarza Stanu dla Spraw Zagranicznych w Niemczech notę, w której domagał się ewakuacji terytorjów, będących pod zarządem Naczelnego Dowództwa na Wschodzie (Ober-Ost'u). Nota pozostała bez odpowiedzi. Ucisk, któremu podlegała ludność polska na obszarach Ober-Ost'u, system rządzenia nie uległy żadnym zmianom, a życzenia porozumienia się w tym względzie zostały zignorowane.

Rząd niemiecki nie potępiał nawet nigdy postępowania w śród władz wojennych, które systematycznie upośie-

dzały ludność polską, popierając jednocześnie żywo wrogię polakom. Polityka ta stała się powodem nieustannego zagniewania się stosunków narodowościowych na wspomnianych obszarach, wytwarzając stałe na kresach Rzplitej polskiej stan groźny dla jej bezpieczeństwa. Z drugiej strony coraz bardziej stawało się oczywistym porozumienie pomiędzy władzami wojsk niemieckich a rządem sowieckim, które przyczyniało się do rozwiania się na tych ziemiach bolszewizmu i umacniało rząd polski w przekonaniu, że wszystko to sankcjonowane jest przez niemieckie władze wojskowe.

Przerzucenie działań ukraińskich na ziemię Chełmską i Podlasie dowodzi, że władze niemieckie dążą do stworzenia faktów dokonanych na szkodę interesów polskich, z drugiej strony przyczynia się do wytworzenia przepaści między rządem polskim, a ukraińskim. W wyżej wymienionych sprawach Rząd

polski nie zdołał dojść do porozumienia z przedstawicielami Niemiec, prowokacyjna zaś podstawa Ostmarkverein'u i przeszkody stawiane swobodnemu porozumieniu się Warszawy z obszarami polskimi w Prusach przyczyniły się do spotęgowania wrogich uczuć ludności polskiej względem Niemiec, burzą w swej wątpliwości co do szczerości zamiarów Niemiec zastosowania się do zasad pokoju, proklamowanych przez Prezydenta St. Zjednoczonych Ameryki.

Z uwagi na bardzo krótki czas, który dzieli nas od kongresu pokojowego, Rząd Polski uważa, że wszelkie prowadzenie pertraktacji niezależnie od kształtu rokowań na kongresie pokojowym byłoby bezcelowe, a nawet ze względu na położenie obecne szkodliwym dla wewnętrznego porządku w Polsce.

W nadziei, że wraz z uregulowaniem spraw międzynarodowych stosunki pomię-

dzy Państwem Polskiem, a Państwem Niemieckiem wejdą na drogi normalne.

Rząd Polski uważa, że fakty wyżej wymienione zmuszają go do zawieszenia stosunków dyplomatycznych pomiędzy tymi dwoma państwami.

W tem przekonaniu widzę się zmuszonym prosić Waszą Ekszelencję, aby zechciał bezwzględnie wraz ze wszystkimi członkami poselstwa opuścić terytorjum Rzplitej Polskiej.

(Podpisano) Minister Spraw Zewnętrznych
Wasilewski,

Do J. E. hr. Kesslera upelnomocnionego ministra i posła Republiki Niemieckiej.

Dzień trzeci.

„I przeszło już dni dwa; jeden dzień zaszedł z pierwszym wzięciem Warszawy, a drugi dzień zaszedł z drugim wzięciem Warszawy; a trzeci dzień wniósł, ale nie zajdzie.“

(Adam Mickiewicz: „Księgi Narodu Polskiego“).

Stało się!..

I stało się według słów wielkiego naszego wieszczka: wchodzi oto dzień trzeci.. i już nie zajdzie!

Po długich latach niewoli, po długich latach ciemności i mroków — Naród Polski budzi się do życia wolnego, niekrepowanego więzami obcej przemocy.

„Wielka wojna ludów,“ o którą modlił się Mickiewicz, przysła i zalała morzem krwi — wianych i niewinnych — cały stary świat... Ale zarazem dopomogła do tryumfu sprawiedliwości bo oto pękają okowy, na serca i dusze nałożone; bo oto smartwychpowstaje Polska!..

I w chwili tej, kiedy należałoby zespolić się w jedną wielką gromadzie, czującej i myślącej jednako; kiedy wspólnymi wyilkami byłoby trzeba dźwignąć ten gmach wymarzony — budowlę olbrzymią naszej Ojczyzny, — my, jak owi lekarze, wezwani do chorej matki, kłócimy się, jaką metodą leczyć ją należy!..

Jakby do nas — dzisiejszych synów Polski — mówi Mickiewicz w „księgach Piętrzymstwa“:

„Są z was niektórzy, którzy mówią: niech lepiej Polska leży w niewoli, niż gdyby zbudzić się miała według demokracji; a inni: niech lepiej leży, niż gdyby miała granice takie i owakie. Ci wszyscy są lekarzami, nie synami, i nie kochają matki ojczyzny.“

Zaiste, nie czas nam dzisiaj na spory i kłótnie!

Dość czasu na nie mieć będziemy wtedy, gdy Polska na silnych stanie opokach węgielnych, a jeśli pragnień synów swych nie zadowoli i jeśli niesprawiedliwością rządzona być-by miała!..

Dziś do pracy nam zbożnej, do pracy jednolitej nad Jej budową wziąć się należy!

„Podobna jest Rzeczpospolita, którą założycie macie, do lasu, który gospodarz sieje.

„Jeśli gospodarz zasieje nasienie dobre na ziemi dobrej, może być pewny, iż się drzewa urodzą i niema potrzeby myśleć o formie drzew i lękać się, aby się dęby nie urodziły z kolcami, a jodły z liśćmi.

„Zasiewajcie więc miłość ojczyzny i ducha poświęcenia się, i bądźcie pewni, iż wyrosnie Rzeczpospolita wielka i potężna.“

Wschodzi dzień trzeci dla Polski! I nie zajdzie!

Bo wielką jest naogół w narodzie naszym miłość ojczyzny i wielkiem jest poczucie odpowiedzialności przed przyszłymi pokoleniami.

Wierzmy i z tą wiarą spokojnie idziemy w przyszłość, że zwycięży nakaz wieszczka:

„Nie rozprawiajcie wiele o formie przyszłego rządu w Polsce. Nie ci

najlepiej urządzają, którzy rozprawiają, ale ci, którzy najmocniej czują i najlepiej się poświęcają się.“

Depesze Koła międzypartyjnego do Komitetu narodowego w Paryżu.

Jak już zaznaczyliśmy, Koło międzypartyjne wysłało do polskiego Komitetu narodowego w Paryżu depeszę z powodu konferencji pokojowej macarstw koalicyj. Tekst depeszy tej brzmi, jak następuje:

Stronnictwa narodowe Królestwa Polskiego, zjednoczone w Międzypartyjnym kole politycznym, pragną przy sposobności zbliżającej się konferencji sprzymierzonych mocarstw koalicyj dać wyraz, że pośrednictwem Komitetu narodowego, jako jedynej uznanej reprezentacji narodu polskiego za granicą, uczuciem, jakie w tej chwili nas i cały naród do głębi serc przenikają.

Wierni przez cały czas wojny, mimo strasznego ucisku i podstępnych pokut wrogów, naszym ideałom, za które walczyła koalicja i które dzięki wspaniałym zwycięstwom wojska państw sprzymierzonych i niezłomnej wytrwałości ich ludów, święcą dziś tak wspaniałą tryumf, przejęci jesteśmy niezmierną radością, a zarazem głęboką wdzięcznością, że wszelki obary, jakie w imię idei prawa i spraw

wiedliwości dla dobra cywilizacji i całej ludzkości narady sprzymierzone poniosły, przynoszą także naszemu narodowi wolność i zjednoczenie.

Niechaj na wojno będzie wyrazić nasze niezłomne przekonanie, że naród nasz niebawem pokona wszelkie trudności, jakie z wielkiego rozłączenia naszych ziem i zgubnych wpływów rządów zaborczych, wynikły i solidarnie stanie w wierzy i mocarstwami koalicji na straży najwyższych ideałów ludzkości.

Stronnictwo polityki realnej —

Tailen-Włoczewski.

Stronnictwo demokratyczno-narodowe

Góscicki.

Polska partja postępową —

A. de Rosset.

Zjednoczenie narodowe —

prof. Staniszkis.

Stronictwo demokracji chrześcijańskiej

Jeleniski.

Związek niezależności gospodarczej

Kislański.

Stronnictwo odrodzenia narodowego

dr. Dymowski.

Grupy i stronnictwa narodowe, stojące na gruncie demokratycznym, postanowiły poprowadzić wspólną akcję wyborczą i utworzyły wspólny komitet. Do prac, związanych z organizacją komitetu, powołano tymczasowo pp. J. Zdziechowski, W. Staniszkis, L. Czerniewski i Z. Dymowski. W przyszłym tygodniu odbędzie się zebranie ogólne, na którym powołany będzie komitet wykonawczy.

Biurowisko komitetu wyborczego mieści przy ulicy Nowy Świat 12 i czynne będzie od poniedziałku d. 16-go b. m.

Prasa warszawska o przesileniu rządowym.

„Kurier Poranny“ z powodu listu p. Filipowicza zamieścił takie uwagi:

„List otwarty p. Tytusa Filipowicza, dotychczasowego wiceministra spraw zagranicznych, do pp. Moraczewskiego i Wasilewskiego, pomieszczony powyżej, ujawnia na zewnątrz to co już od pierwszej chwili powierzenia teki spraw zewnętrznych p. Wasilewskiemu stanowiło przedmiot trosk i obaw kół politycznych o kierunek polityki rządu p. Moraczewskiego w stosunku do mocarstw przeciwnieckiej koalicji.

Było rzeczą jasną, że uznanie oficjalne misji hr. Kesslera wytwarzało niezmierną trudność w dojściu do porozumienia z koalicją i budziło w rządach państw koalicyjnych wątpliwości, co do dobrej woli warszawskiego rządu, aby jaknajszybciej wejść w stosunek przymierza wojskowego i politycznego z związkiem przeciwnieckim.

Oświadczenie p. wiceministra Filipowicza, w rozmowie z współpracownikiem „Kurjera Porannego“ świadczyło, że wśród osób zajmujących w ministerjum spraw zewnętrznych nie brakło świadomości złych stron tego stanu rzeczy i potrzeby przeciwdziałania im w sposób jak najszybszy.

Dymisja p. Filipowicza — miejmy nadzieję — otwiera początek ogólnego, oby krótkiego przesilenia, które uwolni nas może nareszcie od rządów partyjnych i powoła do steru rząd, mający polityczne i fachowe kwalifikacje.

„Kurier Warszawski“ p. t. „co z tego wyniknie?“ pisze:

„Rząd p. Moraczewskiego i jego dyplomata p. Wasilewski uporczywie stoją przy swoim. Jest to wogóle rząd nietyle uzdolniony, ile uparty. Czy więc metoda zastosowana przez p. Filipowicza trafi mu do przekonania?

Zdaje się, że powinno to nastąpić, gdyż sytuacja międzynarodowa stała się tak jasną i zdecydowaną, że wątpliwości, co do kierunku polityki zewnętrznej być nie może. Chyba, że rząd ma powody uważać się, że jego deklaracja nie znajduje po tamtej stronie życiowego przywiązania p. Filipowicza powonienby wiedzieć, czy takie przewidywania w łonie rządu zachodzą.

Byłaby to okoliczność, wskazująca jedną tylko drogę wyjścia — ale gabinet rozumieli tego nie chce.“

„Gazeta Warszawska“ w artykule wstępnym poruszyła tę sprawę, tylko między innymi:

„List p. Filipowicza do pp. Moraczewskiego i Wasilewskiego, wskazuje, że zaniepokojenie ogółu było zupełnie zasadnione. Mimo nalegań p. Filipowicza, gabinet p. Moraczewskiego, a przede wszystkim p. Leon Wasilewski, nie chciał poważnie zająć się nawiązaniem stosunków z koalicją, nie chciał mówić z hr. Kesslerem.

Pod groźbą zaprzepaszczenia interesów Polski nie wolno nam dziś nie mieć wyrażonej polityki zewnętrznej. Gabinet p. Moraczewskiego musi się raz wreszcie zdobyć na szczerą i otwartą i musi powierzyć tekę spraw zewnętrznych mężowi z wyraźnym obliczeniem politycznym.“

Studenci warszawscy — obrońcami Lwowa.

W pierwszych dniach listopada odbyć się miał we Lwowie wszechpolski zjazd delegatów ugrupowań ideowych polskiej młodzieży akademickiej. Na zjazd stawili się delegaci środowisk akademickich Warszawy, Krakowa, Kijowa oraz innych centrów młodzieży polskiej w Rosji. Delegaci zjechali się we czwartek dnia 31 października i wieczorem tegoż dnia odbył się bankiet powitalny, urządzony przez młodzież lwowską oraz wstępne posiedzenie zjazdu.

Tęże samej nocy nastąpił zamach rusiński na Lwów. Następnego dnia na posiedzeniu zjazdu młodzież wydała odezwę, protestującą przeciw zamachowi Rusinów na kresy polskie, przerwała zjazd i postanowiła przystąpić do walki. Delegacja warszawska młodzieży akademickiej stworzyła oddział sekcji warszawskiej, który walczył bardzo dzielnie. Z liczby 15 ludzi, składających sekcję, siedmiu odniosło rany. W miarę straszeręgi sekcji akademików warszawskich uzupełniano warszawskimi, przebywającymi w owym czasie we Lwowie, z których kilku zabito i kilku raniono. Sekcja warszawska walczyła w najniebezpieczniejszych odcinach jak szkoła kadetka, Wólka, elektrownia i brała udział w szturmach, a między innymi w słynnym i krwawym szturmie na sejm, który to szturm przyprawił wojsko polskie o ciężkie straty. Po zdobyciu Lwowa dowództwo wojsk polskich wyraziło piśmiennie specjalną podziękę sekcji warszawskiej, wymieniając z imienia i nazwiska jej członków, a mianowicie: Jan Rembieliński (zjedn. narod., ranny), Mieczysław Jakubowski (zjedn. nar., ranny), Wacław Drozdowski (zjedn. nar., ranny), Tadeusz Karelbach (młodz. narod.), Stefan Jankowski (młodz. narod.), Stefan Lenartowicz (młodz. niezal., ranny), Stanisław Arnold (młod. niezal.), Feliks Majorowicz (zjedn. narod., dwukrotnie ranny), Wład. Daab (zjedn. nar., ranny), Jul. Skarzyński (zjedn. nar.), Zdz. Marynowski (zjedn. nar., ranny), Wacław Bruner (młodz. socjal.), Stan. Pstrokowski (zarzew.), podpor. Denhoff Czarnocki (Filarecja), Jerzy Makowiecki (Filarecja).

Wskutek tych wypadków zjazd nie mógł być dokończony i został odłożony na czas bliżej nieokreślony.

Kronika polityczna.

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że w związku z ustąpieniem wiceministra spraw wewnętrznych, Filipowicza, przewidywana jest w dniach najbliższych dymisja gabinetu p. Moraczewskiego.

Powrót prof. Grabkiego z Krakowa, stanowisko społeczeństwa Galicyjskiego, jak również konjunktury natury międzynarodowej będą niewątpliwie w tej sprawie czynnikami decydującymi.

Zapewnienia ministra Balfoura, dane hr. Sobiańskiemu w sprawie uczestnictwa Polaków w Kongresie pałoiowym, znajdują potwierdzenie w procedurze obrad Kongresu.

Odnosny ustęp brzmi, jak następuje: „Nowe państwa, które zdobyły niepodległość w czasie tej wojny, będą miały prawo żądać, aby poświęcono pierwsze posiedzenia uregulowaniu ich pretensji. Polsce przyznano prawo jednej z pierwszych ze względu na ważność sprawy.“

Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 4-ej pp. do hotelu „Bristol“ przybył samochodem kapitan wojsk niemieckich, Kna f. ss, w towarzystwie szofera.

Oświadczył on, że jest delegatem g. n. Mackensena, a przybył w celu przeprowadzenia z rządem rokowań, co do swobodnego przemarszu korpusu Mackensena z Węgier do Niemiec przez Polskę.

Obu niemców, oficera i szofera rozbrojono. Zabrano im trzy karabiny.

Przedstawiciel urzędu polskiego zaopekował się delegatem niemieckim który zamieszkał w hotelu „Bristol“.

Rada miasta Krakowa uchwaliła podpisać 1 mil. koron na polską pożyczkę państwową.

W związku z ogłoszeniem przez p. Filipowicza listu zapanowała w ministerjum spraw zagranicznych konsternacja. Przez dzień cały do późnego wieczora odbywały się narady, których wynikiem miało być ogłoszenie urzędowego komunikatu w sprawie powodów dymisji p. Filipowicza i skutków jego publicznego wystąpienia. W ciągu dnia do ministra spraw zagranicznych udała się delegacja wyższych urzędników ministerjum z prośbą o wyjaśnienia stosunku p. Wasilewskiego do p. Filipowicza i o zapoznanie z kierunkiem polityki zewnętrznej gabinetu. Prośbie ma się stać zadość.

Telegramy.

Rozsiewacze fałszywych pogłosek.

Lwów, 15 grudnia. (PAT.)

Dzienniki donoszą, że 18 osób poważnie z inteligencji zostało aresztowanych za rozsiewanie fałszywych pogłosek. Według ustaw obowiązujących osoby te zostaną ukarane przez sąd polowy.

Separatywny pokój Bawarii z koalicją.

Berlin, 15 grudnia. (PAT.)

Bawarski prezes ministrów Eisner przyjął w swym gab. kilku przedstawicieli koalicji. Podług pogłosek pertraktowano o odrębnym pokoju pomiędzy Bawarią a koalicją.

Dziennikarze koalicyjni w Krakowie.

Kraków, 15 grudnia. (PAT.)

Dziennikarze angielscy i amerykańscy pp. Joffries i Hias w ciągu dnia wczorajszego informowali się wszechstronnie o stosunkach polskich, odbywając liczne konferencje z politycznymi osobami. M. innymi odbyli dziennikarze ci dłuższą konferencję z członkami prezydium P. Kom. Likw., którzy wyjeżdżają do Warszawy.

Zatarg rumuńsko-serbski.

Budapeszt. Biuro korespondencyjne donosi: W całym Banacie panuje wśród ludności rumuńsko-serbskiej wielkie napięcie, które potęguje się jeszcze przez to, że serbskie wojska okupacyjne w Banacie odesłały do Białogrodu i internowały wielu przywódców politycznych rumuńskich, którzy wbrew zakazowi brali udział w zgromadzeniu w Gyula Feher-var.

Z powodu zbrodni austriackich.

Kraków, 15-go grudnia. (PAT.)

Z kół prawniczych krakowskich nadeszło do komisji likwidacyjnej podanie z prośbą o utworzenie specjalnej komisji, która by się zajęła przedstawieniem wszystkich nadużyć i zbrodni, popełnionych w Galicji przez dawne władze austriackie, a więc wyroków sądów wojskowych, rabunków, rekwizycji, wywozu towarów i t.d. Prawnicy domagają się obłożenia skwestrem dóbr arcyksięcia Fryderyka.

Rewolucja niemiecka za pieniądze rosyjskie.

Dawniejszy poseł rosyjski w Berlinie Joffe doniósł radiotelegraficznie Haasemu, że dawał pieniądze też zniszczeniu ministrowi Barthowi na zakup broni. Barth otrzymał kilkaset tysięcy marek i Joffe o tym stwierdza swe współdziałanie przy zwycięstwie rewolucji w Niemczech.

Państwo bolszewickie

Berlin. — Rzeczpospolita brunszwicka jest uszczęśliwiona rządem bolszewickim w następującym składzie: Prezydentem jest krawiec, nazwiskiem Merlies, który wyznaczył sobie płacę 70,000 mk. rocznie. Kasa państwowa musi mu wypłacać codziennie rano 114 mk. Ministrem oświaty mianowano praczkę, z bardzo burzliwą przeszłością. Dyrektorem policji jest tokarz, który pracował dotychczas w jednej z fabryk brunszwickich. Prezy-

Wotanówki z gazem

są ostatnim wyrazem chwili

Osrodek z szlachetnego gazu umożliwia największe wykorzystanie prądu.

dent obsadza infrantniejsze posady swoimi krewnymi: Dyrektorem głównej szkoły żeńskiej mianował swoją kuzynkę, ekspokojówkę. Zamek książęcy zajęła czerwona gwardja obu pól. Nowy rząd tem się jeszcze wyróżnia od dawnego, że kosztuje cztery razy drożej. Ponieważ dochody Brunszwiku nie wystarczają dla pokrycia wydatków rządowych, czerwona gwardja urzędująca wprawdy do okolicznych miast i wiosek nakładając na nie wysokie kontrybucje, aby stłumić „przeciwrewolucyjną“ agitację!

Takie stosunki w jednym z najkulturalniejszych krajów dawnej Rzeszy.

Okupacja Wiednia.

Berlińskie koła wojskowe sądzą, że koalicja nie zajęła Wiednia dotąd, by nie być zagrożoną od tyłu przez wojsko Mackensena. Po rozbrojeniu tej armii należy się spodziewać obsadzenia Wiednia przez wojska koalicji wspólnie z Czechami-Słowakami.

Na Ukrainie zupełny spokój.

Budapeszt, 15 grudnia. (PAT.)

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Republiki zachodnio-ukraińskiej Bazyli Panekko i paryski poseł wschodniego ukraińskiego dyrektora Grzegorz Sidorenko, który w drodze do Paryża dla wzięcia udziału w konferencji pokojowej zatrzymał się w Budapeszcie oświadczył dziennikarzom, że na Ukrainie sprawy państwa prowadzi rząd utworzony z socjalistów i nacjonalistów, a w zachodniej Ukrainie rada narodowa.

Walki w Galicji wschodniej.

Lwów, 15 grudnia. (PAT.)

Wczoraj po poł. oddział kapłana Zajączka zajął Janów. Wzięto do niewoli 3 oficerów, 102 żołnierzy oraz zdobyto oddział karabinów maszynowych z amunicją. „Pobudka“ donosi, że po zajęciu Rawy Ruskiej przez majora Wiczorkiewicza wojska polskie zajęły na dwu dni 21 lokomotyw, 1 wagon zboża 1000 tornistrów i lokomobile, 1 dynamomaszynę i bardzo dużo materiału telefonicznego i telegraficznego. W walkach o Rawę Ruską odznaczyło się 7 muzykantów z bataljonu Zarzyckiego.

KRONIKA.

— Nabożeństwo dziękczynne.

Urządzone wczoraj o g. 12 i po południu w kościele Św. Krzyża nabożeństwo dziękczynne z okazji przybycia Wilsona do Europy sprowadził tłumy osób, między innymi przedstawicieli różnych instytucji, korporacji, cechów, które wystąpiły ze sztandarami.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa mowę powitania ku czci Wilsona wygłosił z ambony ks. Rybus. Mszę przed Wielkim Ołtarzem odprawił ks. Wasiak.

Podczas nabożeństwa chór primaryny przy kościele Św. Krzyża pod kierownictwem p. Kuleszy wykonał mszę św. Grabowskiego „O władzę świata“, a chór sumowy, pod dyktando p. Haruby odśpiewał „Boga Rodzica Malca i „Zdrowaś Marja“—chorał świąteczny.

Po nabożeństwie lud odśpiewał „Boże coś Polskę“.

— Z poczty i telegrafu.

Ministerstwo poczt i telegrafów zawiadania, że z dniem 16 grudnia ani marki niemieckie, ani pocztówki bez nadruku: „poczta polska“, przyjmowane nie będą, natomiast po dniu 15 grudnia nowe marki pocztowe i pocztówki sprzedawane będą we wszystkich urzędach pocztowych oraz sklepach tych tylko, które otrzymają koncesję.

Od dn. 10 grudnia r. b. obowiązuje również nowa taryfa telegraficzna:

1) za krajowe depeze zamiejskie za każdy wyraz nie więcej jak 15 liter liczący 20 fenigów najmniej jednak za jedną depezę 2 marki; 2) za depeze miejscowe (miejskie) za każdy wyraz 10 fenigów najmniej za jedną depezę 1 markę; 3) za depeze do państw ościennych za każdy wyraz po 50 fenigów najmniej jednak za jedną depezę 3 marki, za odpis depezy po 1 marce od każdego 10 wyrazów lub napoczętą część tychże, za dalsze wysłanie depezy pocztą 25 fenigów markami pocztowymi na depezy nadanej, za skrócony adres telegraficzny 100 marek roczne, do Nowego Roku zaś 10 marek. Pokwitowania na nadane depeze wydają się na żądanie i za odpłatą 25 fenigów od depezy za depeze, pilne (terminowe) pobiera się potrójną opłatę. Agencje telegraficzne zatwierdzone przez ministerstwo opłacają połowę taryfy normalnej, za blankiety dla nadawanych telegramów pobiera się po 5 fenigów.

— Poświęcenie Urzędu Skarbowego

Wczoraj o godz. 1-ej po poł. odbyło się poświęcenie biur Polskiego Urzędu Skarbowego, który mieści się przy Al. Kościuszki Nr 14.

Poświęcenia dokonał ks. Rybus wobec licznego zgromadzonego przedstawicieli społeczeństwa miejscowego i prasy.

Po akcie poświęcenia przemawiali ks. Rybus, Komisarz Urzędu Skarbowego p. Pilcer, Prezes Sądu Okręgowego p. Rossmann. W końcu redaktor „Rozwoju“ wznosił toast na cześć Wilsona, z powodu przyjazdu jego do Europy.

— Wiec P. S. L.

Wczoraj w południe w sali koncertowej odbył się wiec polityczny, zwołany przez Polskie Stronnictwo Lądowe.

Zagaił p. Sokolewicz, proponując na przewodniczącego Błażeja Stolarskiego z Będkows.

Wiec uchwalił następujące rezolucje:

1) Zebrani w Łodzi w d. 15 grudnia 1918 r. wysłali ludu wiejskiego w liczbie 2 tysięcy zwołani przez Pol. Stow. Ludowe, wyrażają Naczelnikowi Piłsudskiemu najwyższą cześć i uznanie za niezłomną obronę samodzielności Polski przeciwko obcej przemocy i za szczerą dążenie oparcia odrodzenia Ojczyzny na najszerszych masach ludowych. Dalej zebrani wzywają wszystkich chłopów do organizowania się w Koło Pol. St. Lud. aby w gromadzie tworzyć potężną siłę. Rządowi broniącemu interesów ludu polskiego lud ten okaże największe poparcie.

Wybrano Komitet wyborczy do sejmu z Pol. Stow. Lud.

Poczem uczestnicy uformowali pochód który wyruszył ze sztandarami narodowymi, chorągwią z Matką Boską czerwonymi sztandarami z P. P. S. ulicami Dzielną, Piotrkowską i Benedykta przed gmach Komisarjatu rządowego łódzkiego, gdzie wręczono uchwały, zapadłe na wiecu, komisarzowi rządowemu p. Remiszewskiemu.

— Z Koła Chemików.

Dzisiaj (w poniedziałek) o godz. 8 odbędzie się posiedzenie K. Ch.

Porządek dzienny: 1) omówienie organizacji; 2) zatwierdzenie ustawy; 3) stosunek Koła Łódzkiego, do już istniejących Kół w Królestwie.

— Związek pracowników bankowych.

Odbyło się zebranie pracowników bankowych, na którym wybrano Komisję dla prowadzenia dalszej pracy do utworzenia Związku bankowców.

— Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wobec nieprzybycia ustawy przewidzianej ilości członków Ogólne Zebranie I-go Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w dniu wczorajszym do skutku nie doszło.

Ogólne Zebranie w drugim terminie z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w Domu Ludowym Przejazd 84 w dniu 31 grudnia o godz. 7 wieczorem bez względu na ilość obecnych członków.

— Rezultat kwesty „Ratujcie dzieci“.

Po obłożeniu rezultatu wielkiej kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci“ w okręgu łódzkim zebrano sumy następujące: w powiecie łódzkim 24,228,26 mk., w brzoźnie 23,663,97 mk., oraz w łaskim

81,869,75 mk. Razem Łódzka Rada Opiekuńcza Okręgowa zebrała 79 766,98 mk., z tego wydatkowane na urz. kw. 8,898,30 mk., czysty dochód zatem wyniósł 77,868,65 mk. Wszelkie obrachunki i akcesoria kw. L. O. R. O. przesłała w tych dniach do R. G. O.

— Ze Stow. właśc. zakładów kulinarnych.

Zarząd Stow. zawodowego właścicieli zakładów kulinarnych m. Łodzi na posiedzeniu organizacyjnym ukonstytuował się jak następuje: Prezes p. Marjan Bawarski, wice-prezes Nikodem Papuziński, sekretarze W. Gerbicki i W. Rakowski, skarbnicy F. Wężyk i B. Wiśniewski, gospodarze lokalu F. Szelke i M. Wolf, bez mandatów W. Rydz i Zabrocki. (a)

— Z Przytułku starców i kalek.

Zwyczajem dorocznym w Przytułku starców i kalek urządzoną będzie w poniedziałek, 23 b. m. o godzinie 5 po poł. choinka.

Zarząd Przytułku przyniósł starania u Komitetu Rozdziału chleba i mąki w celu otrzymania mąki pszennej i strucli na święta.

W kaplicy katolickiej ks. kanonik Szmidel odprawi nabożeństwo gwiazdkowe, a następnie w ewangelickiej pastor Gundlach.

— O odszkodowanie prac. tramwajowych.

Delegacja pracowników tramwajowych, wydalonych ze str. 1917 roku w marcu, w tych dniach w kwestji odszkodowania dla wydalonych bawiła w ministerstwie opieki społecznej i ochrony pracy, które sprawę powyższą przekazało delegatowi swemu, inż. Lelwelowi.

Dyrekcja tramwajów zobowiązała się przyjąć z powrotem tych wydalonych, którzy sobie tego życzą i 3 miesięczną wynagrodzenie wszystkim inż. Lelwelowi w dniu dzisiejszym wyznaczył konferencję delegatów pracowników i dyrekcji dla ostatecznego uregulowania kwestji.

— z Polskiego Związku pracowników kolejowych.

Na posiedzeniu zarządu Polskiego Związku zawodowego pracowników kolejowych Państwa Polskiego postanowiono wysłać delegatów na trójdzielnicowy Zjazd w Warszawie mający się odbyć 16 bm.

Uważano, aby wszystkich pracowników kolejowych, powracających obecnie z R. si. przyjmować na kolej na swe dawne stanowiska. O ile zaś talowa zajeto, zaliczać ich jako płatną rezerwę.

— W sprawie Obchodu rocznicy Kilińskiego.

Wczoraj, w lokalu Resursy Rzemieślniczej, odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu rocznicy zgonu Kilińskiego, pod przewodnictwem p. C. Borystawskiego. Przyjęto te st. wmurowania tablicy pamiątkowej, ułożony przez adwokata przys. Stypulkowskiego. Akt ten napisany ma być na pergaminie.

Postanowiono przemianować Resursę Rzemieślniczą na „Dom Kilińskiego“.

W sprawie przemianowania ulicy Widzewskiej na ulicę Kilińskiego prezydium Komitetu zwróciło się do Rady Miejskiej.

Zorganizowaniem „Dnia znaczka“ zajęła się specjalna komisja. Znaczek będzie z podobizną Kilińskiego.

Przewodniczący zakomunikował, że zamówienie na gipsowy bust Kilińskiego w cenie 12 marek przyjmuje prezydium Komitetu.

Ostateczny termin składania list z zebraniami ofiarami oznaczono na 15 stycznia r. p.

— Zrzeszenie nauczycieli.

Po przewodnictwem p. Kazimierza Papisa, odbyło się ogólne zebranie Zrzeszenia nauczycieli szkół początkowych.

Na delegatów do komisji kwalifikacyjnej przy radzie okręgowej Szkolnej wybrani zostali pp. Antoni C. giel, Stanisław Piłachowski oraz panny Bruzdzińska i Wosikówna.

Wybrano Komitet do prowadzenia sprawy o poprawę bytu nauczycieli szkół miejskich. W skład tego Komitetu weszli pp. Loba, Braun, W. Jasiński, Bunclerówna i Bolesław Pierzchlewski.

Celem dokonania wyboru Komitetu wyborczego do Konstytuandy postanowiono zwołać na dzień 18 b. m. ogólne zebranie członków.

— Wieczornica.

Wczoraj odbyła się kawiarni Grand-Café wieczornica na rzecz wigilji dla żołnierza polskiego.

Przy 16 stolikach zasiadły panie z

najlepszych sfer naszego towarzystwa, które z finezją i gracją, wrodzoną lozdziankom zajmowały się sprzedają bonów na ciastka, kawę i t. p.

Nic dziwnego, że praca przy stolikach szła w tempie błyskawicznym.

Bony rozechwytywała publiczność tak, że pod koniec wieczornicy na każdym stoliku zauważyć można było sporą górę marek.

Z wieczornicy spodziewany jest połączny dochód.

Naszym pomyslowym paniom za kwestę wczorajszą należy się piękny dank.

— Zebranie majstrów szewckich.

Wczoraj, odbyło się ogólne zebranie nadzwyczajne majstrów cechu szewckiego, pod przewodnictwem starszego p. Woźniaka.

P. Jakubiec referował sprawę organizacji rzemieślnika polskiego, dowodząc, iż należy agitować, aby we wszystkich miastach tworzyły się rady rzemieślnicze.

Projekt przekształcenia składnicy na Polskie Tow. współdzielcze handlu skórami w Łodzi przedstawił p. Sumera.

Zebrani zgodzili się na utworzenie projektowanego Towarzystwa. Udział wynosić będzie 100 marek

Wystąpiono z wnioskiem, aby ulicę Piotrowską przemianować na ulicę Wilsona.

Teatr, muzyka i sztuka.

Z TEATRU

We wtorek po raz 4-ty „Sułkowski“ wspaniałe dzieło St. Zeromskiego cieszące się niebywałym powodzeniem.

Najbliższą premierą będzie arcybawna krotoczwila G. Dregeli „Dobrze skrojony frak“.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Dzisiejszy koncert symfoniczny pod dyr. Br. Szulca będzie niewątpliwie jednym z najpiękniejszych koncertów w bieżącym sezonie.

Wystawienie wspaniałej symfonji „Faust“ Fr. Liszta z udziałem chórów i znakomitego tenora O. ery Warszawskiej Ignacego Dygasa będzie istotnie prawdziwą ucztą artystyczną dla naszych wielbicieli muzyki.

W symfonji tej—jak już podaliśmy—bierze ogółem udział około 100 osób.

Pozostałe w nieznaczonej ilości bilety są do nabycia od godz. 6-ej w kasie Sali Koncertowej.

Sezon operowy w Łodzi.

Opera polska w Warszawie rozpoczyna w czwartek dnia 19-go grudnia szereg przedstawień operowy h. na który złoży się najcenniejsze i najpopularniej ze arcydzieła muzyczne.

Pó z tego przewidziane są występy całego zespołu baletowego opery warszawskiej pod wodzą baletmistrza Piotra Zelicha.

Bilety są już do nabycia w cukierni Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej.

Kronika zamiejscowa.

Zgierz.

Wobec braku wykształcenia politycznego szerokiej mas ludności, Organizacja Złota Zjednoczenia Narodowego postanowiła urządzić co pewien czas odczyty z dziedziny polityczno-ekonomicznej; w ubiegłą niedzielę przy zapelnionej sali tow. „Lutnia“ odbył się pierwszy odczyt prof. Cezaka na temat „Ustrój państwowy“. Prelegent rozpatrzył zasady ustroju monarchicznego i republikańskiego, dając charakterystykę monarchji despotycznej absolutnej i konstytucyjnej.

Dalej przedstawiony został ustrój konstytucyjny i organizacja przedstawicielstwa narodowego z omówieniem systemów wyborczych.

W przyszły wtorek ten sam mówca wypowie pogadankę na temat „O granicach Polski“ (sala „Lutnia“, godz. 7 wiecz.).

W myśl rozporządzenia ministerjalnego tutejsza rada robotnicza wybrała następujących pp. do uzupełnienia istniejącej dotychczas rady miejskiej: Czaplinski Ignacy, Cezak Jakób Stefan, Kościński Edward, Lukstedt Wacław, Perka Antoni, Rygiel Dugenusz, Stollenberg Franciszek, Wieczorek Władysław, Wójcikiewicz Maksymilian, Wojciechowski Kazimierz.

Na pierwszym posiedzeniu skompletowanej w ten sposób rady miejskiej, które odbyło się środę, 11 b. m., załatwiono sprawę strajku, jaki wybuchł w elektrowni, której zarząd wyraził zgodę na zaspokojenie żądań robotników i pracowników biurowych tylko w tym wypadku, o ile rada miejska zgodzi się podnieść cenę za prąd. Na poprzednim posiedzeniu rada nie zgodziła się na podwyżkę ceny prądu—i Zgierz przez dwa wieczory pogrążony był w ciemnościach.

Obecnie robotnicy po otrzymaniu podwyżki przystąpili do pracy, i mamy znów światło.

Z Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy rozważał sprawę 24 letniej Łai Ajzner oskarżonej

o przekupstwo.

Okoliczności tej sprawy są następujące: W lutym 1918 r. kontroler wydziału dobroczynności publicznej magistratu m. Łodzi, obywatel którego jest wydawanie opinii o do stanu materialnego osób mających wniesić opłatę za leczenie w szpitalach miejskich—wzywając swój, obowiązek służbowy u oskarżonej Łai Ajzner skontaktował, że stan materialny oskarżonej jest dobry—Kiedy kontroler wychodził z jej mieszkania A. ofiarowała mu 3 rb. z prz. s. aby kontroler wydał o niej opinię, na podstawie której mogła być zwolniona od opłaty za kurację.

Oskarżona na sądzie oświadczyła, że dała kontrolerowi Halkiewiczowi 3 rb. jako cześć należności szpitalnej, sądząc że on inkasuje.

Sąd po zbadaniu świadka Halkiewicza, uznania którego w niemożności zostały zachowane biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, oskarżona pierwszy raz znajduje się pod sadem postanowił Łaię Ajzner na mocy § 149, część 1 i 53 k. k. osadzić w areszcie na przeciąg 2 tygodni i skazać na zapłacenie opłat w kwocie 10 marek.

Główna Komisja Wyborcza

do Sejmu Ustawodawczego na okręg, obejmujący miasto Łódź, podaje do publicznej wiadomości, że:

- 1) wybory posłów do Sejmu Ustawodawczego odbędą się w dniu 26 stycznia 1919 roku;
- 2) głosowanie odbywać się będzie od 8 godziny rano do 10 wieczorem bez przerwy;
- 3) miasto Łódź wybierać będzie 10 (dziesięciu) posłów;
- 4) zełazanie kandydatów poselskich przyjmować będzie Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej na okręg, obejmujący miasto Łódź, codziennie między 5—7 po poł. w biurze Głównej Komisji Wyborczej przy ul. Sienkiewicza 3, najpóźniej do dnia 9 stycznia (włącznie) 1919 r.
- 5) Główna Komisja Wyborcza na miasto Łódź składa się z następujących członków: Przewodniczący — Prezes Sądu Okręgowego K. Rossmann, zastępca przewodniczącego — Sędz. Okręgowy K. Giedrojc, z wyborów Łódzkiej Rady Miejskiej; Jan S. zy i i Aleksander Alkon Russak, oraz z wyborów Związków Zawodow. ca: Jan Nowosielski;
- 6) Główna Komisja Wyborcza na miasto Łódź urzęduje w biurze przy ulicy Sienkiewicza Nr 3; kancelarja czynna codziennie od 9—2 i od 3—6 godziny po południu;
- 7) miasto Łódź podzielone będzie na obwody wyborcze, obejmujące nie więcej jak 2000 mieszkańców każdy, przyczem na każdy obwód wyborczy będzie wyznaczona miejscowa komisja wyborcza; o składzie miejscowych komisji wyborczych, lokalu i godzinach urzędowania nastąpią należyte ogłoszenia.

Łódź, 16 grudnia 1918 roku.

4. Sąd Okręgowy rozwał sprawę Wojciecha Polaka 26 l. oskarżonego

o oszustwo.

Data 4. marca 1918 r. w Konstancynie jakiś mężczyzna wchodzi do piekarni Bolesława Rodakowskiego i zapytał się, czy tu jest piekarnia, a kiedy odpowiedziano mu twierdząco, zaczął wygrażać, że Rodakowski sprzedaje przemycony chleb, później zaś wskazując na kilka beczonków skłoba, leżących na stole, kazał je sobie podać.

Pytany, na jakiej podstawie opiera swoje żądania, powiedział, że jest tajnym agentem polską kryminalną i grozi sekwestrem całego piekarni, a ile beczonki to nie będą mu dane. Jako dowody to jest agentem, przedstawił dwa legitymacje.

Kiedy tones R. sprowadziła żandarma, to Polak powiedział, że jest już 3 lata tajnym agentem i żadnych dowodów nie potrzebuje.

Oskarżony legitymacje przez Polaka okazały się jedną za woju przejazd tramwajowy druga była zaś świadectwem, że R. pracuje w warunkach kolejowych.

Oskarżony nie przyznał się do winy Sąd skazał Polaka na zamknięcie w więzieniu na przeciąg 4 miesięcy, licząc na poczet kary za aresztowanie od 25 marca do 25 kwietnia 1918 na zapłatę kosztów sądowych, i na w płaty w kwocie 20 mk.

Sąd Okręgowy rozwał sprawę Abrama Lipszyca lat 46, oskarżonego

o lichwą towarową.

W styczniu 1918 r. nieznaną sprawcy skradł Abramowi Lipszycowi 95 par spodni. Przesłuchany w tej sprawie oskarżony, jako poszkodowany w dniu 7 maja r. b. przed sądzią śledczym Gwałtowskiem zeznał, że spodnie skradzione u niego koszt 1 i 1/2 r. ku temu na sumę 800 rb. „aby coś na nich zarobić”.

Oskarżony z zawodu jest buchalterem, spodniarą nigdy nie handlował.

Udanie skradzione u Lipszyca, jak wynika z samej ceny, zapłaconej za nie, są przedmiotem codz. enu-go użytku, używanym i przez sfery robotnicze.

Oskarżony na sądzie przyznał się do winy.

Sąd po zbadaniu świadków na zasadzie rozrządzenia przeciwko nadmieremu podnoszeniu cen z d. 16 maja 1917; jedno-nych artykułów skazał Lipszyca na grzywnę w kwocie 500 k., z zamianą w razie niemożności zapłacenia mi się aresztu i na zapłatę całej 50 mk. opłat dowych.

TO I OWO.

Ciekawa ilustracja rządów „ludowych” w Rosji.

Skład nowego rządu rosyjskiego socialistycznej Republiki:

- 1. Lenin — Uljanow,
2. Lunaczarski,
3. Trocki — Bronszfejn,
4. Kamieniew — Rozenfeld,
5. Zinowiew — Abie b un,

- 6. Martow — Cederbaum,
7. Ganecki — Finrstenberg,
8. Czernow — Liberman,
9. Steklow — Nachamkes,
10. Sachnow — Grimmer,
11. Kamkow — Kac,
12. Dan — Gurewicz,
13. Liber — Geldsin,
14. Gorew — Goldman,
15. Mieszkowski — Golderg,
16. Larn — Lurje,
17. Parwus — Gelfandt,
18. Riazanow — Goldenbach,
19. Radek — Sobelson,
20. Głazunow — fon Szultze,
21. Martynow — Pikor,
22. Czernomorski — Czerwonomordik,
23. Sołncew — Blechman,
24. Piatnickij — Ciwin,
25. Abramowicz — Rejn,
26. Zwiedzid — Wojensztejn,
27. Kapolin — Szternberg,
28. Maklakowski — Rezenblum,
29. Łapinskij — Lewinson,
30. Bobrow — Natanson,
31. Firsew — Rozenblum,
32. Garin — Garfild,
33. Akselrod — Ortodks,
34. Rożal — Chaim,
35. Pani Kołontaj.

Z Litwy.

Wiec włościański w Wilnie.

W Wilnie, w sali „Sokoła” odbył d. 1 grudnia zjazd włościan, w liczbie 150. Na zjeździe tym zorganizowano „Polskie Zjednoczenie Ludowe”.

Przewodniczył zebraniu p. Leon Perkowski.

Program nowopowstającego stronnictwa odczytał i zreferował inż Teofil Szopa. Następnie przemawiali gospodarze: Araszkiewicz z Rudomna, Jan Arciszewsk, Nawicki z Zagórza, Eis-mont, Nachimowicz, Żyliński oraz z inteligencji: Staniewicz, Stanisław Brzostowski i ks. prob. Kulesza.

Członek Zw. wojskowych Polaków p. Szosta owski wyjaśnił zgromadzonym cele samoobrony polskiej.

W rezultacie dyskusji uchwalono: „My włościanie ziemi wileńskiej wyjawiamy naszą niezłomną wolę, aby ziemia nasza, którą w przeważnej liczbie zamieszkujemy i którą potem

swym uprawiamy, nie odeszła do Litwy, ale razem z Wilnem była przyłączona do Polski.

Sąsiadom naszym Litwinom życzymy osiągnięcia wolności narodowej na ziemi litewskiej. Z narodem litewskim chcemy utrzymać braterski stosunek, jaki od wieków istniała między Polską i Litwą.

Dla siebie jednak pragniemy sprawiedliwości i podnosimy głos przeciwko krzywdzie, jaka nam się dzieje: nie chcemy rządów Taryby, nie dopuścimy do oderwania nas od Polski”.

Polskie Zjednoczenie Ludowe będzie miało swych 5 przedstawicieli w Komitecie Polskim.

Wiec narodowy w Wilnie.

Z Wilna komunikują: W niedzielę dnia 1 grudnia w sali „Lutni” odbył się pierwszy od 1905 r. publiczny wiec narodowy. Zainicjowała go Polska Liga Zjednoczenia Narodowego.

Przewodniczył dr. Witold Węslawski. Przemawiali kolejno p.: Aleksander Zwierzynski, Zygmunt Fedorowicz, Mieczysław Engiel, Zbigniew Jasiński, Stanisław Cywiński i Antoni Kleniewski. Wiec uchwalił, aby te obszary Litwy historycznej, które w większości zamieszkałe są przez ludność polską, były przyłączone do Polski.

Wiec zaprotestował przeciwko Tarybie, która uzurpuje sobie przedstawicielstwo kraju.

Wreszcie domagano się w myśl projektu Komitetu Polskiego w Wilnie powołania tymczasowego rządu, utworz nego przez całą ludność na podstawie stosunku procentowego: 33 Polaków, 33 Litwinów, 17 Białorusinów, 17 żydów, oraz tworzenia zarządów miejscowych w części polskiej kraju przez Polaków, w części litewskiej przez Litwinów z uwzględnieniem w obu wypadkach miejscowości narodowych.

Rozkaz.

Młodzież polska zawsze wyróżniała się duchem ofiarnym, płynącym z głębokiego uczucia patriotycznego. I teraz, w tej chwili wielkopomnej, gdy na krzywdzie milionów wzniesiony gnach europejskiej równowagi politycznej runął, kiedy Ojczyzna złażwiona i skuta powstała do życia nowego, młodzież polska nie pozostała głucha na wołanie Ojczyzny.

Opustoszały wyższe zakłady naukowe młodzież wszędzie wiedzona poczuciem obowiązku, rzuciła naukę i zaciągnęła się pod sztandary wojska narodowego.

I młodzież szkół średnich nie chciała pozostać bierną w tej przełomowej chwili. Uczniowie klas wyższych opuścili szkoły i wstąpili do wojska. Ten czyn sam przez się chwalebny i ofiarny może pociągnąć jednak za sobą smutne następstwa. Młodzież szkół średnich już choćby fizycznie jest nieodpowiednim materiałem wojskowym, nie mówiąc już o tym, że się wy rządu niepowetowaną szkodę społeczeństwu, odrywając od nauki tych, którzy w przededniu otrzymania świadectw dojrzałości, po zerwaniu łączności z nauką szkolną już może nigdy do niej nie powrócą.

Licząc się z temi faktami Min. Spraw Wojsk. wydało rozporządzenie o wyłączeniu ze służby wojskowej uczniów szkół średnich poniżej lat 18-u do ukończenia nauki.

Zwolnieni w ten sposób ze służby zatrzymują swe legitymacje wojskowe jako dowód, że zasłużyli na miano żołnierzy polskich, składają natomiast ekwipunek i powracają do szkół.

Wobec rozporządzenia Min. Oświec. Publ. o rozpoczęciu zajęć szkolnych w kl. VII i VIII dn. 13 gr. r. b. polecam natychmiast wykonanie powyższego rozkazu dowódcom podległych mi oddziałów.

Osiński m. p. generał-podporucznik.

Ofiary.

złożone w Adm. „Straży Polskiej”.

Uczniowie z II kl. I-go Pol. Gimn. p. Pętkowskiej, z powodu Imienin ks. Oleśńskiego, składają 23 mk. 50 fen. na skarb narodowy.

Dla najbiedniejszych do rąk ks. Szmida. Zamiast kwiatów na trumnę przedwcześnie zgasłej s. p. Jadwigi Kopczyńskiej M. Bartoszewscy mk. 20.

Na Skarb Narodowy

Na wiecu Zjedn.-Narodowego odbytym w dniu 3 listopada r. b. w Kazimierzu pow. łódzkim, pp.: W. Szepeń, W. Milczarek, S. Szychowicz, H. Cybart zebrali od weteranów Mk. 33, którą to sumę składają na Skarb Narodowy.

Celem sporządzenia list wyborczych do Sejmu Ustawodawczego

wzywa się niniejszym właścicieli, administratorów i rządów wszystkich nieruchomości, w obrębie miasta Łodzi (wraz z przyłączonymi w r. 1915 przedmiściami) położonych, o dokonanie w alfabetycznym porządku spisu wszystkich (obojsza płci) mieszkańców swego domu, urodzonych do dnia 16 grudnia 1897 roku włącznie.

Spis należy sporządzić w ciągu 3 dni według niżej podanego wzoru i dostarczyć najpóźniej do dnia 18 b. m. do Oddziału Adresowego przy Magistracie m. Łodzi, Nowy Rynek № 1, I-e p. w czasie od g. 8 i pół rano do 3 i pół po poł.

Łódź, dnia 13 grudnia 1918 r. I. Burmistrz m. Łodzi Skulski.

Table with 5 columns: Nazwisko (w alfabetycznym porządku), Imię, Wiek, Zawód, Miejsce urodzenia

Mleczarnia „Wrzos” Piotrkowska 100, róg Przejazd. Prócz śniadań, obiadów i kolacji a la carte, poleca znane ze swej dobroci...

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu, 500% taniej u. c. z w. Mam zaszczyt zawiadomić moją Szanowną Klijentelę, że skład mój różnych RESZTEK w męskie i damskie ubrania, na palta i na kożuchy, balowych i załobnych towarów, a także trykotaży, kaftanów, halek i na fartuchy, chustek i innych towarów, który przez 9 miesięcy był zamknięty, jest znowu czynny.

50 marek nagrody! Otrzyma oddawca następujących dokumentów w admn. „Straży Polskiej”. Dnia 12 b. m. wieczorem zgubiłem w rułonie opakowane dokumenty: 1. Kontrat uzierzawny młyna „Zawody” i 2. Akt podawcy młyna „Zawody” Gminy Łazysko, powiatu Brzezińskiego 31-3 Ed. Gehring

KARBIDOWE LAMPY Palniki oszczędnościowe, Keszulki do gazu prawdziwe Auerowskie przódwojenne poleca AUER Piotrkowska 146, róg Ewangelickiej. 26-8

„Underwood”, „Remington”, „Kontinental” maszyny do pisania polskie lub rosyjskie. Oferty iśmienne z wzięciem systemu i cen. Krótka 5 m. 12.

Na Gwiazdkę!! Wyroby Futrzane najtaniej Piotrkowska № 38 okrycia Futrzane od 1000 mk, wszelkie reperacje na me scu. 28-1

Zelówki ze skóry imitacyjnej najlepszego gatunku, elastyczne, mocne, nieprzyjmujące wody, które można przybijać drewnianymi gwoździami, jak naturalną skórę. Dla przekonania o dobroci gatunku skóry, każdy może otrzymać parę zelówek za 4 mk. 50 f. L. Kruglański, Cegielniana № 25, front II piętro. 29-2 Ważne dla kooperatyw, szewców i t. p.

Dr. L. Prybulski choroby skórne, włosów, weneryja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej Przyjmuje od 9-2 i 4-8, Panie 5-6

Zobaczyć nie zawadzi. tanio kupić można u Szmehla i Rosnera Łódź, Piotrkowska 100. Spodnie damskie mk. 50.— Pluszowe palta mk. 690.— Damskie palta Zakieta damskie mk. 75.— Bluzki jedwabne okazja Spodnie kangarowe mk. 180.— Bziecinne garnitunki Szmehel i Rosner, Łódź, Piotrkowska 100.

Dr. S. Lewkowicz choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa, Konstancynowska № 12. Panów od 9-1 i 6-8. Panie od godz. 5-6.

Głoszenia drobne. Biuralistka z prak. yną piszącą poszukuje p. sady. Oferty pod „Biuralistka” w Adm. „Straży Polskiej”. Kupię ekcyklopedję Ogebrana a 18 tomów. Oferty z podaniem ceny w Adm. „Straży Polskiej” pod S. R. Kucharka doorem świadectwa mi poszukuje zajęcia w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość Piotrkowska 45 u stróża. 46-1 Meble różne oraz maszyna do przycięcia, ul. Rzgowska № 2-16